

# Kaczor, Ku Światłu

idę ku światłu  
nie wiem

znów podążam ku światłu /3x  
czy ten blask tego wart  
choć czasem brak tchu  
/2x

Dziś podążam już światłu  
Widzę dziś jego blask  
Błądzą tu po omacku  
Jakby świat mój zgasł  
Serca bicie ucichło  
Pulsuje rytm  
Przeznaczenie jest blisko  
Pora wyjść na szczyt  
Oddech już coraz płytszy  
W ciele zastyga krew  
Jeśli odejść to godnie  
Wzywa odwieczny zew  
Wbrew sobie samemu  
Ku przeznaczeniu idę  
By móc wstecz nie płonąć wstydem  
Pośród zawistnych dziwek i frajerskich numerów  
Zmierzam prosto do celu  
Widać światło w tunelu  
W niwecz plany  
To nie istotne  
Tam gdzie chciałem dotrę  
Tak będę zapamiętany  
Czy Dotknę bramy niebios  
Czy wprost w piekielną otchłań  
Dowiem się o sobie czegoś  
I kogo u celu spotkam  
Dotrwam już za moment  
Będę po drugiej stronie  
Konia z rzędem temu

znów podążam ku światłu /3x  
czy ten blask tego wart  
choć czasem brak tchu  
/2x